

## Neototalitarny projekt Putina: sytuacja polityczna w Rosji

Maria Domańska

Wraz z rozpoczęciem inwazji na Ukrainę na większą niż dotąd skalę uwidoczniły się totalitarne ambicje reżimu putinowskiego. Przejawiają się one we wzroście represji, coraz głębszym ingerowaniu przez państwo w prywatne życie obywateli, rosnącej ideologizacji przestrzeni publicznej i próbach odgórnego mobilizacji poparcia społecznego dla wojny. Likwidowane są wcześniejsze pozory pluralizmu w elicie rządzącej. Nie widać oznak rozłamu w elicie polityczno-biznesowej, a społeczeństwo wykazuje dużą zdolność do adaptowania się do realiów konfliktu zbrojnego. Nawet przymusowe wysyłanie obywateli na front nie spotkało się z istotnym sprzeciwem. Sytuacja taka najpewniej się utrzyma, o ile Rosja nie poniesie na Ukrainie spektakularnej porażki wojskowej. Należy zakładać, że Władimir Putin wystartuje w zaplanowanych na marzec 2024 r. wyborach prezydenckich i zbuduje swoją legitymację na micie „wojny obronnej” przeciwko Zachodowi.

### Putinowski neototalitaryzm

Dynamikę sytuacji w Rosji w 2022 r. wyznaczała agresja na Ukrainę i związane z nią dążenie władz do sparaliżowania wszelkiego oporu przeciwko wojnie. Wskutek nich nasiliły się liczne negatywne zjawiska w polityce wewnętrznej, w różnym tempie narastające już od dekady (czyli od czasu powrotu Putina na fotel prezydencki w 2012 r.). W rezultacie uformował się nowy jakościowo model rządów, który przybrał formę neototalitaryzmu. Od przedwojennej dyktatury odróżnia go kilka podstawowych cech<sup>1</sup>.

Po pierwsze, zlikwidowano pozory pluralizmu w elicie władzy. Do 2022 r. Putin w ograniczonym zakresie dopuszczał różnice zdań w kwestiach z zakresu polityki zagranicznej, pozwalał też (raczej pro forma) na głoszenie umiarkowanie liberalnych tez w sprawach wewnętrznych – o ile nie naruszały one nadrzędnej zasady lojalności wobec prezydenta. Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa 21 lutego 2022 r.<sup>2</sup> otworzyło nowy etap w relacjach lidera i grupy rządzącej Rosją. Najważniejsze osoby w państwie otrzymały wówczas jasny sygnał, że Putin oczekuje od nich gorliwego przytakiwania najbardziej nawet kontrowersyjnym decyzjom podejmowanym w wąskim gronie, w tajemnicy przed większością

<sup>1</sup> Więcej o przedwojennym modelu rządów zob. M. Domańska, *Rosja 2021: konsolidacja dyktatury*, „Komentarze OSW”, nr 419, 8.12.2021, osw.waw.pl.

<sup>2</sup> Posiedzenie poświęcono planom uznania niepodległości tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych. Przerodziło się ono w spektakl dyscyplinowania tych członków Rady, którzy próbowali opowiadać się za dalszym dialogiem i negocjacjami z Zachodem w sprawie realizacji porozumień mińskich. Chodzi przede wszystkim o Siergieja Naryszkina, szefa Służby Wywiadu Zagranicznego.



formalnego kierownictwa państwa. Wraz z upływem czasu i kolejnymi niepowodzeniami armii na froncie tolerancja Kremla dla milczącego dystansowania się niektórych wysokich urzędników od kwestii inwazji malała. Zakończył się również jego wcześniejszy „kontrakt korupcyjny” z elitą polityczno-biznesową: w związku z sankcjami jedynie nieliczni jej przedstawiciele mogą bezkarnie pasożytować na zasobach państwowych, natomiast majątki pozostałych topnieją.

Po drugie, w warunkach konfliktu zbrojnego Moskwa usiłuje realizować bezprecedensowy eksperyment społeczny. Po dwóch dekadach zniechęcania Rosjan do angażowania się w sprawy państwa i „wielkiej polityki” (podejście typowe dla modelu autorytarnego) w 2022 r. podjęto próby odgórnego zmobilizowania ich wokół agresywnych celów władzy (model totalitarny). Obywateli skłania się do „patriotycznego” popierania Kremla, a grunt pod tę aktywizację przygotowują nasilone represje, cenzura i masowa indoktrynacja.

### Represje

Skala prześladowań politycznych zauważalnie wzrosła w 2022 r. Były one wymierzone przede wszystkim w uczestników protestu antywojennego, który stłumiono w zarodku. Pacyfizm traktuje się jako przejaw postawy antypaństwowej. obrońcy praw człowieka szacują liczbę aresztów i zatrzymań za sprzeciwianie się inwazji na prawie 20 tys.<sup>3</sup> Często słychać doniesienia na temat przemocy fizycznej i psychicznej ze strony funkcjonariuszy policji, Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) i Rosgwardii, której ofiarami padają demonstranci i zatrzymani. Według stanu na grudzień 2022 r. sprawy karne wszczęto wobec 378 osób, a wyroki wydano w przypadku 51 osób. Najsurowsze – odpowiednio 6 lat i 11 miesięcy oraz 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności – otrzymali radni miejscy Aleksiej Gorinow i Ilja Jaszyn za propagowanie rzekomych fake newsów o zbrodniach rosyjskiej armii na Ukrainie. Odnotowano przypadki, kiedy policja interesowała się nawet dziećmi prezentującymi antywojenne postawy.

W 2022 r. katalog represyjnych przepisów uzupełniono o ponad dwadzieścia nowych ustaw, w tym pozwalającą na skazanie na dożywotnie pozbawienie wolności za dywersję (przewidziano również kary za jej „usprawiedliwienie” i „propagandę”, co stwarza praktycznie nieograniczone możliwości prześladowań za wezwania do sprzeciwu względem wojny).

Prześladowania polityczne często przybierają formę oskarżeń o przestępstwa kryminalne (rzekomy terroryzm, ekstremizm, malwersacje finansowe, zakłócanie porządku publicznego). Co najmniej 23 oso-

**” W warunkach konfliktu zbrojnego Kreml usiłuje realizować bezprecedensowy eksperyment społeczny: doprowadzić do aktywnej mobilizacji Rosjan wokół agresywnych celów władzy według wzorców totalitarnych.**

by objęto śledztwem w związku z ich kontaktami z „ekstremistycznymi” organizacjami Aleksieja Nawalnego. Sam polityk, od początku 2021 r. przebywający w więzieniu, usłyszał w marcu 2022 r. kolejny wyrok – dziewięciu lat kolonii karnej o zaostrzonym rygorze – za domniemane malwersacje (ponadto wszczęto przeciwko niemu dziesięć kolejnych spraw karnych).

Główne organizacje i inicjatywy oddolne kontestujące inwazję są uznawane za „agentów zagranicznych” (jak Feministyczny Ruch Oporu Antywojennego) bądź delegalizowane jako ekstremistyczne (Wiosna). W 2022 r. zauważalnie zwiększyła się także liczba zatrzymań (20 w ciągu roku) i wyroków skazujących (11) za „zdradę stanu”. Najsurowszy – 22 lata pozbawienia wolności – otrzymał Iwan Safronow, były dziennikarz „Kommiersanta”. Według wszelkich przesłanek była to kara za jego zaangażowanie w dziennikarstwo śledcze.

<sup>3</sup> Por. *Репрессии в России в 2022 году*, ОВД-Инфо, data.ovdinfo.org.

Rośnie grono osób fizycznych i prawnych umieszczanych na liście „agentów zagranicznych” (pod koniec stycznia 2023 r. ich liczba sięgnęła 536) oraz „organizacji niepożądanych” (obecnie 72, wśród nich znalazła się należąca do najważniejszych rosyjskich wolnych mediów, zarejestrowana na Łotwie „Meduza”). Za współpracę z tymi ostatnimi grozi kara pozbawienia wolności. Zaostrzono też po raz kolejny przepisy wymierzone w „agentów” i rozszerzono gamę przesłanek, na których podstawie można zostać za takowego uznanym (należy do nich szeroko definiowane „pozostawanie pod zagranicznym wpływem”). Aktualnie prawie jedna piąta „agentów zagranicznych” jest nękana sprawami karnymi.

### **Cenzura, inwigilacja i indoktrynacja**

Podjmuje się próby zaprowadzenia pełnej blokady informacyjnej (narracje o wojnie niezgodne z oficjalnymi komunikatami władz zostały uznane za nielegalne). Prawie wszystkie niezależne media w 2022 r. zamknięto, zablokowano lub zmuszono do drastycznego ograniczenia działalności<sup>4</sup>. Liczba wszystkich zablokowanych źródeł – stron internetowych, serwisów, forów, blogów etc. – sięgnęła prawie 248 tys.<sup>5</sup> W rankingu wolności Internetu Freedom House za 2022 r. Rosja znalazła się na 65. miejscu na 70 badanych krajów (m.in. przed Iranem i Chinami)<sup>6</sup>.

Represjom i cenzurze towarzyszy masowa inwigilacja społeczeństwa przez służby. Ponadto obywatele zachęcani są do donoszenia na „nieprawomyślnych”, a placówki edukacyjne i organy ścigania interesują się poglądami nieletnich i ich rodziców na temat wojny.

» **Władze stosują zmasowaną propagandę i indoktrynację z wykorzystaniem kontrolowanych przez siebie mediów i systemu edukacji (od przedszkoli po uczelnie).**

Władze stosują też zmasowaną propagandę i indoktrynację z wykorzystaniem kontrolowanych przez siebie mediów i systemu edukacji (od przedszkoli po uczelnie)<sup>7</sup>. Tak zwane wychowanie patriotyczne ma zaszczebiać w dzieciach i młodzieży pogardę dla państwowości ukraińskiej, nienawiść do ukraińskich „nazistów” i Zachodu czy paternalistyczno-imperialną ideę „ruskiego miru” i wielkości Rosji. Liberalno-demokratyczny system wartości demonizuje się jako narzędzie antyrosyjskiej „wojny kognitywnej”. Rozwija się kult „bohaterów” wojennych, w tym kryminalistów zwerbowanych na front (zob. niżej). Nauczyciele, rodzice i uczniowie różnie odnoszą się do takich zajęć, jednak ci, którzy otwarcie je bojkotują lub potępiają, narażają się na szykany i prześladowania (np. sprawy administracyjne i karne).

### **Odgórna mobilizacja poparcia społecznego dla wojny**

Odpowiedzią władz na oddolne protesty, które zaczęły się niezwłocznie po rozpoczęciu inwazji, były represje wobec demonstrantów i odgórna mobilizacja obywateli (zwłaszcza uzależnionych finansowo od państwa pracowników sfery budżetowej<sup>8</sup>) do „patriotycznych” akcji prowojennych. Spontaniczne przejawy takich postaw zdarzały się stosunkowo rzadko. Jednak ostateczna zamiana autorytarnej „umowy społecznej” (opartej na biernym poparciu dla władz) na totalitarną (polegającą na czynnym zaangażowaniu w agresję i zbrodnie wojenne) nastąpiła wraz z ogłoszeniem we wrześniu pierwszej od 1945 r. tzw. częściowej mobilizacji wojskowej. Wyrwało to Rosjan z dotychczasowej „strefy komfortu”, w której możliwe było „bezkosztowe” popieranie imperialnych resentymentów władz i odrzucanie

<sup>4</sup> M. Domańska, K. Chawryło, *Dyktatura wojenna: władza i społeczeństwo w Rosji*, „Komentarze OSW”, nr 433, 22.03.2022, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>5</sup> В 2022 году власти заблокировали более 247 тысяч интернет-ресурсов, *РосКомСвобода*, 28.12.2022, [roskomsvoboda.org](http://roskomsvoboda.org).

<sup>6</sup> *Freedom on the Net 2022*, Freedom House, 2022, [freedomhouse.org](http://freedomhouse.org).

<sup>7</sup> K. Chawryło, *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*, „Komentarze OSW”, nr 443, 6.05.2022, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>8</sup> Według spisu powszechnego z 2021 r. jedna trzecia Rosjan uzależniona jest od transferów socjalnych, a 42% to emeryci i pracownicy sfery budżetowej. Треть россиян оказались зависимыми от выплат государства, *РБК*, 12.01.2023, [rbc.ru](http://rbc.ru); *Russian budget consolidation may face obstacles in 2022*, ING Economics, 12.10.2021, [think.ing.com](http://think.ing.com).

indywidualnej odpowiedzialności za działania reżimu<sup>9</sup>. Efektywnym instrumentem zarządzania postawami społecznymi okazała się bieda: służba w armii jest przedstawiana jako jedyna skuteczna i godna pochwały droga awansu społecznego. Towarzyszą temu kult śmierci połączony z elementami kultu jednostki (Putina) oraz gloryfikacja przemocy jako atrybutu suwerenności państwowej.

### Kryminalizacja państwa

Powyższe zjawiska stanowią część większej całości – kryminalizacji państwa rosyjskiego. W 2022 r. nasilała się erozja systemu instytucjonalnego państwa i pozorów legalizmu. W coraz większym stopniu zastępuje je skrajny woluntaryzm kierownictwa politycznego, co stanowi kolejny przejaw postępującej prywatyzacji państwa przez elitę rządzącą. Uwidoczniło się to m.in. przy okazji wysyłania wbrew prawu nieprzeszkolonych żołnierzy na front czy nagminnego łamania przepisów podczas mobilizacji. Najjaskrawszym przykładem tej tendencji jest werbunek więźniów do oddziałów najemniczych Grupy Wagnera<sup>10</sup> – formacji nielegalnej w świetle prawa Federacji Rosyjskiej. Za wiedzą i zgodą Kremla zwolniła ona z kolonii karnych zapewne ok. 50 tys. osadzonych (dane za czerwiec–grudzień) – osób skazanych prawomocnym wyrokiem sądu, nierzadko za ciężkie przestępstwa. Straty wśród zwerbowanych na front mogły sięgnąć ok. 40 tys.<sup>11</sup> Najemnicy dokonują egzekucji na tych, którzy po zaciągnięciu się odmawiają wykonywania rozkazów lub dalszej służby. Tym samym państwo rosyjskie de facto rezygnuje z monopolu na stosowanie siły i przekazuje go częściowo w ręce ugrupowań kryminalnych.

### Sytuacja w kręgach władzy

Ani wybuch wojny, ani porażki na froncie, straty gospodarcze czy chaotycznie przeprowadzana mobilizacja nie doprowadziły jak dotąd do zauważalnych przejawów rozłamu w elicie rządzącej. Wszystko wskazuje na to, że Putin utrzymuje na razie zdolność do jej dyscyplinowania i kontroluje dynamikę konfliktów.

Wszelkie hipotezy dotyczące aktualnych nastrojów i sytuacji w elicie rządzącej są obciążone dużym marginesem błędów z uwagi

” **Mimo porażek armii na froncie i strat gospodarczych Putin utrzymuje zdolność do dyscyplinowania elity rządzącej.**

na hermetyczny charakter systemu i wiążące się z nim ryzyko celowej dezinformacji. Dostępne dane świadczą jednak o tym, że wpływowe osoby skupiły się w dwóch grupach: „partii wojny” (zwolennicy kontynuowania agresji, a nawet przestawienia całego państwa na tory wojenne) i „partii milczenia” (ludzie próbujący dystansować się od tej tematyki). Nie wyłoniło się natomiast „stronnictwo pokoju”, aktywnie lobbujące za przerwaniem działań zbrojnych i przystąpieniem do negocjacji z Ukrainą. W organizację maszyny wojennej zaangażowano cały aparat (struktury siłowe i administrację cywilną) zarówno na szczeblu federalnym, jak i regionalnym.

Do „partii wojny” należy zaliczyć tych, którzy mieli bezpośredni wpływ na decyzję o rozpoczęciu agresji. Do tego grona należą m.in.: sekretarz Rady Bezpieczeństwa Nikołaj Patruszew, minister obrony Siergiej Szojgu, szef Sztabu Generalnego Walerij Gierasimow, dyrektor FSB Aleksandr Bortnikow i dowódca Gwardii Narodowej Wiktor Zołotow. Podległa temu ostatniemu służba liczy oficjalnie 340 tys. funkcjonariuszy i kontroluje ponad milion zatrudnionych w firmach ochroniarskich. Choć zatem Zołotow znajduje się w cieniu wydarzeń politycznych, to jego pozycja w czasie wojny – jako

<sup>9</sup> K. Chawryło, I. Wiśniewska, *Mobilizacja w Rosji – reakcje społeczne i skutki gospodarcze*, „Komentarze OSW”, nr 486, 20.01.2023, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>10</sup> Organizacja najemnicza (oficjalnie „prywatna kompania wojskowa”) na usługach Kremla zarządzana przez „kucharza Putina”, biznesmena i kryminalistę Jewgienija Prigożyna. Wagnerowcy uczestniczyli w aneksji Krymu i w wojnie w Donbasie, byli też wykorzystywani w operacjach wojskowych umacniających wpływy Rosji na innych kontynentach (Syria, Libia, Republika Środkowoafrykańska, Mali).

<sup>11</sup> Szacunki broniącej praw więźniów organizacji „Ruś za kratami”.

jednego z gwarantów stabilności reżimu – umocniła się. Zgodnie z dostępnymi informacjami do inwazji aktywnie namawiał Putina Jurij Kowalczuk – jeden z kluczowych, a przy tym blisko z nim związanych biznesmenów<sup>12</sup>. Wielu uznaje radykalnie prowojenną postawę za łatwy i bezpieczny sposób ratowania lub wzmocnienia swojej pozycji w systemie władzy. Należą do nich m.in. były prezydent Dmitrij Miedwiediew, spiker Dumy Władimir Wołodin czy wiceszef Administracji Prezydenta Siergiej Kirijenko, odpowiadający za politykę wewnętrzną<sup>13</sup>. Do „partii wojny” należą również gubernator Czeczenii Ramzan Kadyrow oraz szef Grupy Wagnera Jewgienij Prigożyn. Są oni skonfliktowani z naczelnym dowództwem wojskowym, które oskarżają o nieudolność na froncie, i usiłują oddziaływać na politykę kadrową Sztabu Generalnego.

„Partia milczenia” to grupa o wiele liczniejsza. Choć większość beneficjentów reżimu została zaskoczona wybuchem wojny, jest sfrustrowana jej skutkami (przede wszystkim

**” Członkowie elity nie widzą sensu w próbach przedstawienia prezydentowi alternatywnych punktów widzenia, boją się też podejrzeń o niesubordynację czy niełojalność.**

dotykającymi ich osobiście sankcjami) i najpewniej pragnęłyby normalizacji stosunków z Zachodem, jakiegokolwiek wspólne działania przeciwko polityce Kremla wydają się na razie niemożliwe. Lider izoluje się od większości funkcjonariuszy państwowych nie tylko w sensie fizycznym, w trosce o stan swojego zdrowia, lecz także informacyjnym. Jak wynika z dostępnych danych, Putin konsultuje się regularnie wyłącznie z kilkoma osobami, przede wszystkim z Szojgu i Gierasimowem. Członkowie elity nie widzą sensu w próbach przedstawienia prezydentowi alternatywnych punktów widzenia – boją się podejrzeń o niesubordynację czy niełojalność, mogących zagrazać ich bezpieczeństwu osobistemu. Cechuje ich też głęboka wzajemna nieufność. Nieliczne ostrożne publiczne wystąpienia o charakterze antywojennym miały miejsce tylko w pierwszych miesiącach inwazji.

Wszystko, na co mogą sobie obecnie pozwolić wysocy rangą przedstawiciele reżimu, to milczenie i dystansowanie się od tematu agresji. Taką postawę przyjęli m.in. premier Michaił Miszustin, mer Moskwy Siergiej Sobianin oraz szefowa banku centralnego Elwira Nabiullina, której posunięcia okazały się decydujące dla utrzymania stabilności finansowo-ekonomicznej Rosji. Od jesieni 2022 r. takie stanowisko coraz trudniej jednak utrzymać – zarówno premiera, jak i mera stolicy zaangażowano w bezpośrednie wsparcie dla wojny. Aby osiągnąć ten cel, skorzystano z – powszechnie obowiązującej w putinizmie – mafijnej zasady „krugowej poruki” (odpowiedzialności zbiorowej): pełną lojalność ma gwarantować udział w przestępstwie. W październiku Miszustin został mianowany szefem rządowej Rady Koordynacyjnej, mającej dbać o zabezpieczenie potrzeb sił zbrojnych podczas „operacji specjalnej” (do Rady należy m.in. Sobianin). Mer Moskwy (prawdopodobnie na bezpośrednie polecenie Putina) odwiedził zaś w grudniu Donbas. W trend ten wpisuje się również decyzja o otwarciu w 2023 r. oddziałów Sberbanku – największego banku państwowego – na okupowanym Krymie (należy zakładać, że to skutek presji prezydenta na szefa banku, Germana Grefa).

Milczącymi sojusznikami Kremla są też „oligarchowie państwowi”, mimo kryzysu gospodarczego wciąż bogacący się na okołowojskich kontraktach państwowych dzięki ścisłemu zblatowaniu z głównymi decydentami politycznymi. Swoją pozycję umacniają dzięki temu m.in. Siergiej Czemezow, szef państwowego Rostechu (części sektora zbrojeniowego), czy rodzina Nikołaja Patruszewa.

<sup>12</sup> B. McKay, T. Grove, R. Barry, *The Russian Billionaire Selling Putin's War to the Public*, The Wall Street Journal, 2.12.2022, wsj.com.

<sup>13</sup> Od kwietnia Kirijenko zajmuje się organizowaniem władzy okupacyjnej na zajętych terytoriach jako główny architekt ich „jednoczenia” z Rosją. Podległe mu struktury odpowiadały m.in. za przygotowanie w czterech regionach nielegalnych „referendów” mających legitymizować ich późniejszą aneksję.

Niepowodzenia na Ukrainie wpłynęły negatywnie na ocenę kwalifikacji wyższych kadr dowódczych i służb specjalnych, zwłaszcza FSB. Liczne przetasowania w dowództwie „operacji specjalnej” świadczą o różnicach zdań w środowisku wojskowych co do sposobu jej prowadzenia. Konsekwencją problemów na froncie jest – niespotykana do tej pory – publiczna krytyka pod adresem ministra obrony i szefa Sztabu Generalnego. Putin nie zdecydował się jednak na wdrożenie radykalnych zmian kadrowych, gdyż obawiał się, że mogą one doprowadzić do kryzysu personalnego w jego bezpośrednim otoczeniu – dlatego też manifestacyjnie wsparł ministra obrony. Kolejnym posunięciem mającym potwierdzić zaufanie Kremla do armii było mianowanie Gierasimowa dowódcą operacji na Ukrainie (styczeń 2023 r.).

Podobnie Kreml postąpił z kierownictwem służb specjalnych, odpowiedzialnym za przygotowanie działań mających zdestabilizować Ukrainę. Pojawiające się informacje o defraudacji środków z funduszu operacyjnego zatuszowano, a ewentualne zmiany kadrowe utajniono. Szef FSB Bortnikow uniknął publicznej krytyki, a pozycja systemowa podległej mu instytucji nie uległa osłabieniu.

## Nastroje społeczne

Do wyników badań opinii publicznej należy podchodzić z ostrożnością. Nie wolno pytać w nich o stosunek do wojny – sondaże dotyczą „operacji specjalnej” lub „działań rosyjskiej armii na Ukrainie”. Deklarowane poparcie dla posunięć władz może różnić się z prawdziwymi poglądami ankietowanych.

Zgodnie z szacunkami niektórych socjologów inwazję autentycznie aprobuje ok. 20% Rosjan. Jej zdecydowani przeciwnicy stanowią podobny odsetek respondentów. Pozostali (ok. 60%) dystansują się od tematu, nie sformułowali jednoznacznych poglądów na sytuację (większość zaakceptowałaby w zasadzie każdą decyzję rządzących w odniesieniu do Ukrainy<sup>14</sup>) i skupiają się na codziennym prze-trwaniu.

Zarazem deklarowane poparcie dla „operacji specjalnej” utrzymywało się w grudniu 2022 r. na poziomie ok. 70%, mimo że znaczna część

„Rosjanie wydają się powoli przywykać do wojny. Ich bierność wynika w dużej mierze z indywidualnych mechanizmów obronnych.”

społeczeństwa zdaje sobie sprawę z problemów na froncie i nie ufa oficjalnym danym na temat strat<sup>15</sup>. Wbrew oczekiwaniom rozpoczęta we wrześniu mobilizacja oraz znaczna liczba zabitych i rannych nie zachwiały stabilnością reżimu oraz nie przełożyły się ani na silne protesty antywojenne, ani na spadek deklarowanego poparcia dla Putina (oscyluje ono wokół 80%<sup>16</sup>). Choć połowa respondentów ma negatywny stosunek do ewentualnej drugiej fali mobilizacji<sup>17</sup>, to jej przeprowadzenie nie wywoła raczej szerokiego sprzeciwu. Rosjanie wydają się powoli przywykać do wojny – w sondażach Lewady już ponad 40% z nich ocenia, że konflikt potrwa dłużej niż rok. Taki stan rzeczy wynika w dużej mierze z indywidualnych mechanizmów obronnych. Cenzura wojenna doprowadziła do monopolizacji większości przestrzeni medialnej przez propagandę państwową. Obywatele mają dojmujące poczucie bezsilności i niemożności wpływu na sytuację. Panuje wśród nich również silne dążenie do wpisania się w normy społeczne – media z powodzeniem kreują obraz, w którym jednoznacznie dominuje „patriotyczna większość”, a przeciwnicy wojny nie tylko są wrogami Rosji, lecz także stanowią margines. Chęć wyrażania „antypaństwowych” nastrojów obniżają ponadto strach przed represjami za „nieprawomyślność” i uzależnienie większości obywateli od pieniędzy z budżetu. Warto przy tym

<sup>14</sup> «Специальная военная операция» в Украине: отношение россиян. 10 волна (29 ноября — 5 декабря), Russian Field, russianfield.com.

<sup>15</sup> *Ibidem*; Конфликт с Украиной: оценки декабря 2022 года, Левада-Центр, 23.12.2022, levada.ru.

<sup>16</sup> Одобрение институтов и рейтинги политиков, Левада-Центр, 22.12.2022, levada.ru.

<sup>17</sup> «Специальная военная операция» в Украине..., *op. cit.*

wspomnieć, że retoryka wielkomocarstwowa i rewanżyzm geopolityczny już od dziesięcioleci mają rekompensować mieszkańcom kraju brak podmiotowości politycznej i wizji przyszłości oraz pogłębiające się trudności gospodarcze.

## Perspektywy

Rozwój sytuacji wewnętrzzpolitycznej zależy głównie od dynamiki działań na froncie. Jeżeli skala zachodniej pomocy wojskowej dla Ukrainy nie zmieni się w sposób zasadniczy, to wojna będzie się przeciągać, a sytuacja w Rosji nie ulegnie zasadniczym zmianom. Priorytetem dla Kremla pozostanie kontynuowanie inwazji niezależnie od bieżących strat gospodarczych i długofalowych negatywnych skutków dla perspektyw rozwojowych Rosji.

Wojna będzie tłem i instrumentem dla kampanii prezydenckiej Putina (wybory zaplanowano na marzec 2024 r.). Pojawiają się informacje, że podjęto decyzję o jego kolejnej kadencji (konstytucja pozwala mu rządzić do 2036 r.). Jego kampania zostanie najpewniej oparta na hasłach „jedności narodowej” i nowej „wojny ojczyźnianej” – wojny obronnej Rosji przeciwko Zachodowi. Swoistym testem sprawności systemu wyborczego w warunkach konfliktu zbrojnego staną się wybory regionalne i lokalne (wrzesień 2023 r.). Mają się one odbyć również na terytoriach anektowanych formalnie we wrześniu 2022 r., a wśród kandydatów władzy ma się znaleźć liczna grupa weteranów inwazji na Ukrainę.

Należy się spodziewać utrzymania dużego potencjału adaptacji społecznej do wojny i do pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, o ile władze nadal będą zasilać najuboższych pomocą socjalną. Zapleczem dalszej militaryzacji dyskursu publicznego i budowy mitu nowej „wojny ojczyźnianej” stanie się nowa warstwa społeczna, złożona z tych, którzy przeszli przez „wojskową operację specjalną” i ich rodzin. Wojna przyniesie również wzrost przemocy – zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej.

W razie kolejnych porażek Rosji na froncie nie należy wykluczać roszad na najwyższych stanowiskach państwowych w celu znalezienia kozłów ofiarnych i poprawy wizerunku Putina w okresie przedwyborczym. Ewentualne narastanie symptomów niezadowolenia wśród członków elity może pociągnąć za sobą czystki w jej szeregach (np. sprawy karne za korupcję). Realne wydaje się dalsze zaostrzenie represji za postawy antyreżimowe i antywojenne, tym bardziej że w przepelnionych wcześniej więzieniach zwalnają się miejsca w wyniku masowego werbunku kryminalistów. O gotowości do zwiększenia skali represji świadczy m.in. planowany wzrost nakładów budżetowych na bezpieczeństwo wewnętrzne – niemal o 100% względem 2021 r.<sup>18</sup>

W przewidywalnej perspektywie nic nie wskazuje na potencjalny rozłam w elicie rządzącej (w warunkach rosyjskich tylko to mogłoby doprowadzić do zmiany przywództwa politycznego) ani wystąpienie masowych protestów, mimo pogłębiającej się frustracji z powodu problemów gospodarczych i okresowej paniki wywołanej mobilizacją. Z uwagi na dynamikę wydarzeń i niewielką ilość możliwych do zweryfikowania informacji nie należy jednak odrzucać żadnego scenariusza. Wydaje się, że elita mogłaby przedsięwziąć aktywne kroki przeciwko Putinowi jedynie w przypadku jednoznacznej klęski wojskowej na Ukrainie i towarzyszącego jej głębokiego kryzysu ekonomicznego.

---

<sup>18</sup> I. Wiśniewska, „Wojenny” budżet Rosji na lata 2023–2025, OSW, 12.12.2022, [osw.waw.pl](https://osw.waw.pl).